

Cena pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 9 GRUDNIA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 339

Cztery żądania Mussoliniego

Włochy chcą zaakceptować tereny zdobyte w Abisynji Anglia i Francja uzgodniły plan „likwidacji” zatargu włosko-abisyńskiego

Paryż, 8 grudnia.

(Pat) — Rozmowy francusko-brytyjskie przeciągnęły się dzisiaj prawie do 13-ej. Po krótkiej przerwie podjęto w kołach rządowych oświadczenia w kołach miarodajnych twierdzą, że w przyjaźnym porozumieniu się jest przedmiotem dużego zakłopotania obu stron.

Paryż, 8 grudnia.

(Pat) — Havas donosi: O godz. 17.40 rozpoczęto narady francusko-brytyjskie. O godz. 19-ej narady zakończono. W kołach rządowych oświadczenia

PROJEKT UREGULOWANIA ZATARGU WŁOSKO-ABISYŃSKIEGO

uzgodnione przez Laval'a i Hoare'a

Londyn, 8 grudnia.

(Pat) — Zazwyczaj dobrze poinformowany kółka londyńskie w następujący sposób interpretują sytuację, wytworzoną w wyniku wydarzeń wczorajszych i dzisiejszych. Ambasador Drummond udał się rano do Mussoliniego, aby przedstawić sira Samuela Hoare'a oficjalnie szefa rządu włoskiego z tym samym czwartkowego przemówienia, w którym brytyjski minister zagranicznych omówił stosunek W. Brytanji do Włoch, a do Mussoliniego w szczególności.

Żądania Drummonda miała na celu wywołanie Mussoliniego do powiadomienia Brytanji o treści wyznaczonego w południe przemówienia szefa rządu włoskiego w izbie. Mussolini jednak oświadczył, że treści przemówienia jeszcze nie ustalił, natomiast wyraził swój zdanie na temat sugestji Hoare'a i oświadczył, że wysunięcie konkretnych propozycji nie jest jego sprawą. Mussolini dał do zrozumienia, że przed podjęciem przezeń formalnych rozmów co do możliwości pokojowego załatwienia

ZADANIA WŁOSKICH

ambasadora i Wielkiej Brytanji, a w dalszym ciągu wydarzeń Liga Narodów musiała przyjąć następujące cztery zasady:

1) Wprowadzenie w życie zakazu wywozu ropy naftowej będzie zawieszony.

2) Ustanowiony zostaje rozejm na terytorji zajętej obecnie przez wojska włoskie przestają być uważane za należące do Abisynji.

3) Uznana zostaje zasada oddzielenia właściwej Abisynji ziem nie zajętych przez szczepy amharjskie i abisyńskich w ciągu ostatniego

roku.

4) Porzucone zostaną wszelkie pomysły ustępstw terytorjalnych dla Abisynji.

W razie przyjęcia przez Laval'a i Hoare'a tych czterech zasad, Mussolini gotów byłby do rozmów nad konkretnymi wnioskami, uwzględniającymi te cztery zasady.

Propozycje anglo-francuskie

będą jutro przedłożone Mussolinemu

Londyn, 8 grudnia.

(PAT) Po zakończeniu konferencji z premierem Lavalem w rozmowie z dziennikarzami angielskimi sir Samuel Hoare oznajmił, że całkowite porozumienie zostało osiągnięte co do formuły, która będzie przedstawiona Mussolinemu, celem zaproponowania pokojowego załatwienia zatargu. Sir Samuel Hoare oświadczył, że ponieważ formuła ta nie jest jeszcze znana rządowi

brytyjskiemu, będzie ona przedewszystkiem w dniu jutrzejszym przedmiotem rozważań gabinetu brytyjskiego. Dopiero po przyjęciu formuły przez gabinet brytyjski zostanie ona prawdopodobnie we wtorek rano przedstawiona Mussolinemu z prośbą o udzielenie odpowiedzi w ciągu 48 godzin tak, aby odpowiedź ta była znana, gdy zbierze się komitet 18-tu w Genewie.

Pesymizm w Londynie

Anglicy twierdzą, że musi dojść do uchwalenia sankcyj naftowych

Paryż, 8 grudnia.

(PAT) Havas donosi z Londynu, że w kołach miarodajnych brytyjskich mowa Mussoliniego budzi pesymizm co do możliwości dojścia do porozumienia z Włochami w sprawie zatargu z Abisynją. Sądzą w Londynie, że w tych warunkach musi dojść w Genewie do u-

chwalenia zakazu wywozu ropy do Włoch. W odpowiedzi na te pesymistyczne przewidywania w niektórych kołach dyplomatycznych Londynu zwracają uwagę, że jednak Mussolini stwierdził „lekkie polepszenie atmosfery w ostatnich godzinach”.

Podobne wyjaśnienia złożone zostały wczoraj rano Lavalowi przez ambasadora Cerrutiego, który podkreślić miał ponadto, że Włochy uważają wprowadzenie sankcyj pokojowych pod groźbą nowych sankcyj za całkowicie niemożliwe i że przeto o ile Francja szczerze dąży do porozumienia pierwszą rzeczą do zrobienia jest zawieszenie decyzji w sprawie zakazu wywozu ropy.

Odpowiedź udzielona ambasadorowi włoskiemu przez Laval'a nie była bezwzględnie odmowna. Stąd pochodzi zwrot w mowie Mussoliniego, że w ciągu ostatnich kilku godzin nastąpiła pewna poprawa sytuacji. Na podstawie wiadomości, nadeszłych do Londynu zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przemówienie Mussoliniego uległo w związku z temi dwiema rozmowami pewnemu złagodzeniu jeżeli nie w treści to conajmniej w tonie.

Przyjęcie propozycji Mussoliniego przez Ligę Narodów wydaje się bardzo wątpliwe, byłaby ona bowiem uznaniem praw napastnika do zajęcia w wyniku inwazji terytorjum. Żądanie Mussoliniego porzucenia wszelkich pomysłów ustępstw terytorjalnych dla Abisynji stanowi poważną trudność, albowiem utrzymanie zasady wzajemnych ustępstw ratuje pozory równorzędności traktowania przez Ligę obu należących do ligi kontrahentów.

Nieudany zamach stanu w Estonji

Wykrycie spisku zorganizowanego przez b. kombatantów
Spiskowcy zamierzali aresztować prez. państwa i gen. Laidonera

Tallin, 8 grudnia.

(Pat) — Z Tallina donoszą: Dzisiejszej nocy wykryty został w Tallinie SPISEK, ZORGANIZOWANY PRZEZ B. KOMBATANTÓW

z generałem Larka i adw. Sirkem na czele. Poza kombatantami do spisku należało kilku młodych oficerów oraz szereg osób z opozycji. Spiskowcy zamierzali obsadzić dziś w południe teatr „Esto-

nia”, gdzie w tym czasie odbywał się kongres partji rządowej „Związek Ojczyzny”, aresztować członków kongresu, ministrów, naczelnego wodza gen. Laidonera i prezydenta republiki Paetsa. Kongres „Zw. Ojczyzny” otwarty został przez premiera Enpalu, który poinformował zebranych o wykryciu spisku. Prezydent państwa oraz gen. Laidoner na kongres już nie przybyli.

(Pat) — Estońska agencja telegraficzna donosi: Spiskowcy podczas rewizji usiłovali spalić dokumenty, i inne materiały, z których kilka udało się policji uratować.

Z dokumentów tych wynika, że spiskowcy zamierzali aresztować na zjeździe związku patriotycznego PREZYDENTA REPUBLIKI PAETSA naczelnego wodza sił zbrojnych gen. Laidonera oraz ministrów, którzy mieli na zjeździe tym przemawiać. Znalaziono również rozkaz rządu rewolucyjnego, z którego dowiedziano się o składzie tego rodzaju, jak również listę kongresu narodowego, zawierającą m. in. nazwiska dwóch byłych prezydentów republiki, lecz nie zdołano ustalić, czy nazwiska tych osób zostały umieszczone za ich zgodą.

Śnieżycyca na Podhalu

Wypadek na linii kolejowej Kalwarja—Zakopane

Kraków, 8 grudnia.

(PAT) W ciągu ubiegłych 2 dni na terenie woj. krakowskiego zanotowano bardzo obfite opady śnieżne, szczególnie silne na terenach górskich. Sport narciarski ożywił się bardzo znacznie.

Pierwsze obfite opady śnieżne spowodowały kilka wypadków. Na linii kolejowej Kalwarja—Zakopane pomiędzy stacjami Stronie—Kalwarja od pociągu towarowego, idącego w stronę Krakowa, oderwało się kilka wagonów tylnych, które niehamowane nosując się po spadzistym torze kolejowym, uderzyły w zahamowany pociąg, powo-

dując wykolejenie się jednego wagonu i uszkodzenie kilku.

Zator został wkrótce usunięty — do czasu porządkowania toru pociągi do Zakopanego przechodziły szlakiem Kalwarja—Wadowice—Skawce.

Wczoraj, skutkiem zaciemnienia przez śnieżycę horyzontu, przybyły do Krakowa z Warszawy samolot pasażerski nie mógł lądować. Pilot, nie chcąc narażać pasażerów na niebezpieczeństwo, powrócił z pasażerami do Warszawy.

W Krakowie, skutkiem ślizgawicy, kilka osób doznało złamania rąk. Ofiary wypadków przewieziono do szpitala.

Gandhi — zachorował

Kalkuta, 8 grudnia.

(PAT) Z Wardha (w prowincji Naghpur) donoszą, że w stanie zdrowia Gandhiego, który wczoraj był bardzo osłabiony, zaszła poprawa.

Katastrofa kolejowa pod Moskwą

Moskwa, 8 grudnia.

(PAT) Na linii kolejowej Moskwa—Tula, na stacji odległej o 20 klm. od Moskwy, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Kilka wagonów, wskutek wykolejenia, wyrzuciło się. Przyczyna katastrofy nie została narazie ustalona. Jest również wiadomości co do ofiar katastrofy, gdyż władze prowadzą zupełne milczenie.

Nowy atak samolotów włoskich na Dessie

Negus wydał rozkaz ludności opuszczenia miasta. — Wojska włoskie fortyfikują się na linii Aksum—Adua

Warszawa, 8 grudnia.

P.A.T. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 8 grudnia r. b.

Na froncie północnym według wiadomości ze wszystkich źródeł nie zaszło dzisiaj nic szczególnego. Samoloty włoskie ponowily dziś zrana

ATAK NA DESSIE

W ataku brało udział 5 samolotów. Bomby zrzucone na miasto nie wyrządziły tym razem żadnej szkody. Dessie z polecenia cesarza zostało ewakuowane całkowicie z ludności cywilnej, a wojska rozproszyły się po okolicach nie stanowiąc dla samolotów włoskich żadnego widomego celu. Według informacji ze źródeł włoskich marszałek Badoglio zakończył w dniu dzisiejszym inspekcję frontu północnego i powrócił do kwatery głównej. Według informacji francuskich armia włoska fortyfikuje mocno linię Aksum — Adigrat — Adua, przeprowadzając druty kolczaste i ustanawiając posterunki karabinów maszynowych na całej linii w odległości kilkuset metrów jeden od drugiego. Źródła francuskie notują, że do Dżidzigi nadchodzą w ostat nich dnia ogromne transporty masek gazowych dział przeciwlotn. i namiotów. Transporty te przywożone są nocą pod osłoną silnych konwojów.

Na froncie południowym w ciągu dnia dzisiejszego nie zanotowano żadnych operacji.

Aresztowanie przywódców sekty „Yomoto” w Japonii

Tokio, 8 grudnia.

(PAT) Ubiegłej nocy specjalnie zmobilizowane oddziały policji przeprowadziły obławę w Tokio i Kioto wśród członków sekty religijnej „Yomoto”. Aresztowano 30 przywódców sekty. Wśród aresztowanych znajduje się „mistrz” Onisaburo Deguczi wraz z żoną i synem. Sekta ta nauczała o ideo-tyczność nauki chrześcijańskiej, buddyjskiej i szintoizmu. Liczy ona około 3 milionów członków. Z dokumentów, zebranych przez policję, wynika, iż sekta ta głosiła idee sprzeczne z duchem konstytucji japońskiej.

Walka z komunistami w Brazylii

Rio de Janeiro, 8 grudnia.

(PAT) W następstwie stłumienia ostatniej rewolty, prezydent Vargas postanowił zastosować ostre środki represyjne wobec elementów wyrotowych i domaga się uchwalenia ustaw, umożliwiających mu zastosowanie tych środków.

100-lecie kolei

w Niemczech

Berlin, 8 grudnia.

(PAT) W Norymberdze odbył się dzisiaj uroczysty obchód stulecia istnienia kolei niemieckich. W obchodzie wzięło udział przeszło 100 gości zagranicznych, kanclerz Rzeszy Hitler wraz z członkami rządu oraz przedstawiciele władz administracyjnych, przywódcy partii narodowo-socjalistycznej itd. Polskę reprezentował podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji, inż. Bobrowski.

Hoare wyjeżdża do St. Moritz

Paryż, 8 grudnia.

(PAT) Minister Hoare wyjeżdża dziś wieczorem do St. Moritz. Rzecznik Peter Peterson uda się do Londynu dla przedstawienia rządowi sprawozdania z dzisiejszych narad.

Addis Abeba, 8 grudnia.

(Pat) — Dziś zrana samoloty włoskie bombardowały ponownie Dessie, nie wy-

ządzając większych szkód.

Przy wczorajszym drugim ataku padło ofiarą bomb kilku przechodniów. Je-

Wojna w Afryce zaakceptowana przez króla

twierdzą faszyci włoscy

Rzym, 8 grudnia.

(PAT) Jutro, dnia 9 bm., zbiera się na sesję jesienną senat włoski. Porządek dzienny przewiduje mowę wielkiego admirała Thaon de Revela. b. naczelnego dowódcy włoskiej floty wojennej podczas wojny. Senator Thaon de Revela zgłosił projekt rezolucji,

stwierdzającej całkowitą solidarność senatu z dziełem przedsięwzięciem przez Mussoliniego w Afryce Wschodniej. Rezolucja podkreśla m. inn. legalność akcji włoskiej oraz przypomina, że akcja ta uznana została za nieodzowną przez króla Wiktora Emanuela.

Życie zamiera we Włoszech

Turystom nie wolno wyjeżdżać do Francji

Rzym, 8 grudnia.

(PAT) W związku z akcją przeciw-sankcyjną ukazać się ma dnia 9 bm. rozporządzenie, mocą którego sklepy zamykane będą o godz. 19-ej, sklepy spożywcze o 19,30, przedstawienia kończyć się będą o godz. 23,30, tawerny zamykane będą o godz. 22-ej, restauracje i kawiarnie o godz. 23,30.

(PAT) Minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, zabraniające 20 tys. turystom wyjazdu do Francji samochodami.

(PAT) Z okazji rozdania nagród rolnikom za hodowlę zboża, odbyła się dziś w obecności Mussoliniego uroczystość w teatrze „Argentina”. Mussolini wygłosił przemówienie, w którym oświadczył: całe terytorium Włoch musi być wyzyskane z pomocą sił technicznych i zapalu patriotycznego ludności. Mamy i będziemy mieli świetny urodzaj. Jest to jedyny sposób, aby filantropowie z Genewy nie nałożyli na nas jeszcze sankcji zbożowych.

Bojówki czeskie terroryzują ludność polską

Nowa fala prześladowań naszych braci na Śląsku za Olzą

Mor. Ostrawa, 8 grudnia.

(PAT) Istniejące na Śląsku za Olzą uzbrojone bojówki poszczególnych czeskich stronnictw politycznych dopuszczały się obecnie szeregu wykroczeń wobec ludności polskiej.

W Lutyni miejscowe koło Macierzy Szkolnej umieściło przed swym lokalem tablicę na ogłoszenia, która w 4 dni potem została zerwana i zniszczona. W tej samej miejscowości zerwano z boiska miejscowego klubu sportowego P. K. S. „Wisła” tablicę z polskim napisem klubu. Tablicę wrzucono do stawu. Na domku, będącym własnością harcerza polskiego, Górnioka, namalo-

wano wapnem trupią głowę i wielki napis w języku czeskim: „śmierć Polakom”.

Mor. Ostrawa, 8 grudnia.

(PAT) Na Śląsku za Olzą przeprowadzane są w dalszym ciągu bezwzględnie i brutalnie rugi kolejarzy polskich, przynajmniej się otwarcie do polskości, lub posyłających swe dzieci do szkół polskich.

W ostatnich dniach 3-ch kolejarzy polskich, pracujących na dworcu kolejowym w Boguminie otrzymało dekrety przenoszące ich włąb Czech w ciągu 3 dni. Kolejarz Jaworek Józef z Wierzniowic przeniesiony został do

Smichowa koło Pragi. Duda Józef z Wierzniowic przeniesiony został do Polina, Hok Józef z Lutyni — do Slany koło Pragi. Kolejarze ci posiadali w rodzinnych miejscowościach własne domki, co powiększa jeszcze ich tragiczne położenie.

Również kolejarze polscy: J. Kolarczyk z Lutyni, J. Krzystek ze Skrzyszowa i Dureczak z Zabłocia przeniesieni zostali dekretemi władz czeskich do stacji kolejowych poza Pragę. Większość tych kolejarzy posiada liczne rodziny i dzieci, uczęszczające do szkół polskich.

Rozruchy w Egipcie trwają

Demonstracje młodzieży na ulicach Kairu. — Policja rozproszyła manifestantów przy użyciu broni palnej

Paryż, 8 grudnia.

(PAT) Z Kairu donoszą: Dzisiaj rano młodzież uniwersytecka tłumnie wyległa na ulice i na kilku gmachach rządowych wywiesiła rewolucyjne flagi czerwono-czarne. Gmachy szkolne zostały

otoczone przez policję. Młodzież zabarykadowała się w jednym ze szpitali. W kilku dzielnicach miasta komunikacja jest przerwana. Celem rozproszenia manifestantów policja zmuszona została do użycia broni palnej, wskutek czego

kilka osób zostało rannych. Wczoraj raniono podkomendanta policji Kairze, Trepana Lucas Beja. Około tysiący studentów szykuje się do wyjścia na ulice. Ruch rozszerza się coraz bardziej. W mieście skoncentrowano oddziały wojska i policji. Komendant policji zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych o udzielenie mu pozwolenia na częściowe stłumienie rozruchów.

Uchwały „Stronnictwa Ludowego”

Zakończenie kongresu po dwudniowych obradach

Warszawa, 8 grudnia.

(B) Dziś wieczorem zakończył swe obrady dwudniowy kongres Stronnictwa Ludowego. Obrady zakończone zostały uchwaleniem szeregu rezolucji programowych, w których „Stronnictwo Ludowe” między innymi domaga się parcelacji większej własności ziemskiej bez odszkodowania, wyborów do sejmu na podstawie starej ordynacji wyborczej, amnestii dla emigrantów politycznych, zwinięcia obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej, zmiany konstytucji i deklaruje swą gotowość współdziałania z PPS.

W dziedzinie polityki zagranicznej kongres Stronnictwa Ludowego domaga się oparcia polskiej polityki zagrani-

cznej na sojuszu z Francją, zlikwidowania zatargu z Czechosłowacją, dobrych stosunków z ZSRR i nieustępliwego stanowiska wobec Niemiec tak długo dopóki nie nastąpi ze strony Niemiec formalne zerwanie się pretensji do polskich ziem zachodnich.

Po uchwaleniu tych rezolucji wybrano władze „Stronnictwa Ludowego”. Prezesem stronnictwa wybrano „zaocznie” Wincentego Witosa, a wobec jego nieobecności w kraju, wybrano b. marszałka sejmu, Macieja Rataja, na stanowisko zastępcy prezesa. Przewodniczącym rady naczelnej „Stronnictwa Ludowego” wybrany został Stanisław Thugutt.

Zderzenie pociągów na linii Rzym-Neapol

4 osoby zabite 50 rannych

Neapol, 8 grudnia. (PAT) Na stacji Fatta Maggiore, na linii kolejowej Neapol — Rzym, zderzyły się dwa pociągi. 4 osoby zostały zabite, a około 50 odniosło rany. Miejsce wypadku wyjechały władze.

W dniu dzisiejszym, w godzinach popołudniowych, w Warszawie, w miejscu zderzenia pociągów, odbyły się uroczyste pochwyty. Wzięto do niewoli kilku przestępców, którzy byli uczestnikami w tym wypadku. Wszyscy oni zostaną przetrzymani w więzieniu.





Grudzień	Dzisiaj Walerji i Leokadii Jutro NMP Loretańsk.
9 Niedziela	Wschód słońca 7.31
	Zachód słońca 15.26
	Wschód księżyca 14.57
	Zachód księżyca 7.22
	Długość dnia 7.59
	Ubyło dnia 10.11

25-lecie parafji św. Józefa w Łodzi

W dniu wczorajszym przypadła 25-lecie istnienia parafji św. Józefa w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 22. W związku z tem wczoraj w kościele św. Józefa odbyły się uroczystości, w których brał udział również ordynariusz diecezji łódzkiej, J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, który celebrował uroczyste nabożeństwo. Należy przy okazji zaznaczyć, iż kościół św. Józefa jest najstarszą świątynią filialną. Metropolita warszawski w dniu 8 grudnia 1910 r. polecił utworzyć odrębną parafię przy kościele św. Józefa w Łodzi. Pierwszym proboszczem został mianowany obecny ordynariusz diecezji łódzkiej, J. E. ks. biskup dr. Henryk Rzewuski, który na stanowisku proboszcza tej parafji pozostawał do roku 1915, kiedy otrzymał sakre biskupa. Od szeregu lat obecnie funkcje proboszcza parafji pełni ks. prałat Walenty Malczyński. Zarząd parafji przy kościele św. Józefa, z okazji jubileuszu, wydał na parę okazali album, przedstawiający historię i rozwój parafji. (d)

Rocznica mianowania ordynariusza diecezji łódzkiej

Z racji przypadającej rocznicy mianowania przez Stolicę Apostolską na biskupa ordynariusza diecezji łódzkiej, J. E. ks. biskupa Włodzimierza Jasińskiego, odbyło się wczoraj w kościele św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo.

W czasie nabożeństwa odśpiewano „Te Deum”. Po skończonej uroczystości księża diecezji łódzkiej składali w pałacu biskupim J. E. ks. biskupa Włodzimierzowi Jasińskiemu życzenia.

Wreszcie jedna bezpłatna kuchnia otwarta w Łodzi

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w lokalu przy ul. 11 Listopada odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie trzeciej z rzędu kuchni, która organizowana została przez Obywatelski komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym w czwartej dzielnicy, obejmującej teren czwartego komisariatu. W otwarciu udział wzięli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Nowa kuchnia niezwłocznie została uruchomiona i wydaje kilkadziesiąt porcji bezpłatnie najbardziej potrzebującym z 4 komisariatu P. P.

Zgromadzenie pracowników samorządowych

Zgodnie z uchwałą międzyzwiązkowej komisja w dniu dzisiejszym o godz. 10.00 w sali Filharmonii odbędzie się pierwsze zgromadzenie pracowników samorządowych, na którym omówione zostaną sprawy obniżenia zarobków, przeprowadzenia ustawy zmieniającej statut samorządu państwa.

Na zgromadzeniu tem omówiona została również sprawa oddłużenia wa. **Dyżury aptek** W dniu dzisiejszym dyżurują apteki: S-ów Leinera, Plac Wolności 2, S-ów Hartmana, Młyńska 1, W. Danielskiego, Piotrkowska 127, A. Cegielińska 32, Cyniera, Wólczyńska 31, S-ów Wólczyńskiego, Napiórkowskiego 27.

Przed snem—sok z Grejpfrotu Pardess

Piekarze obniżają cenę chleba

Kontrola cenników w sklepach

(a) Apel rządu o obniżenie cen nie pozostał w Łodzi bez echa. W dniu wczorajszym w siedzibie cechu piekarzy przy ul. Podleśnej 1 pod przewodnictwem starszego cechu, p. Gralińskiego, odbyło się zgromadzenie członków cechu piekarzy chrześcijan, na którym była omawiana sprawa obniżki cen na pieczywo.

W wyniku obrad piekarze postanowili zniżyć dotychczasowe ceny na pieczywo, a mianowicie: chleb pyłowy żytni z 27 groszy na 25 groszy za 1 klg., bułki pszenne za 1 kg. z 70 groszy na 60 groszy. Zniżone ceny, zgodnie z uchwałą cechu piekarzy, obowiązują od dzisiaj. Powzięta uchwała zostanie w formie wniosku przedłożona przez specjalną komisję starostwu grodzkiemu, które zatwierdzi nowy cennik na pieczywo.

Pozatem, na apel starszego cechu piekarzy, p. Gralińskiego, piekarze postanowili wziąć czynny udział w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym oraz wspomagać zamierzenia Obywatelskiego Komitetu na terenie naszego miasta, przez ofiary w naturze lub gotówce.

Jak zdołaliśmy ustalić, oddział aprowizacyjny łódzkiego starostwa grodzkiego opracował już specjalne instrukcje dla osób, które kontrolować będą zakłady, sklepy spożywcze i t. p., czy ceny, ustalone przez starostwo, nie są przekraczane. W ciągu dnia dzisiejszego w starostwie grodzkim odbywać się będą konferencje w sprawie zmian dotychczasowych cen i przystosowania ich do ogólnej koniunktury gospodarczej.

Uroczystości powiatowe w Zgierzu

w obecności p. wojewody Hauke-Nowaka i dowódcy O. K. gen. Langnera

W dniu wczorajszym odbyły się w Zgierzu uroczystości, związane z poświęceniem sztandaru Związku Powiatów koła powiatowego w Zgierzu.

Wszystkie domy w Zgierzu ozdobione zostały flagami o barwach narodowych.

Na uroczystość powiatową przybył p. wojewoda Hauke-Nowak, dowódca O. K. IV, gen. Langner, starosta powiatowy p. Makowski, przedstawiciele zarządu głównego P.O.W. w Warszawie, oraz cały szereg osobistości i zaproszonych gości zamiejscowych, a szczególnie z Łodzi.

Uroczystości rozpoczęły się od raportu i przeglądu organizacji przez p. wojewodę Hauke-Nowaka i gen. Langnera o godz. 9-ej rano na dziedzińcu gimnazjum państwowego.

Następnie wyruszył pochód do kościoła na nabożeństwo. Na czele pochodu szła kompanja P.O.W., legionści i inne organizacje, dalej Z.O.R., Związek Rezerwistów, wszystkie hufce miejscowego P. W. oraz inne organizacje.

Na froncie robotniczym

Metalowcy grożą strejkami

W dniu wczorajszym przed południem w lokalu O. K. Z. Z. przy ulicy Narutowicza 50, odbyło się ogólne walne zebranie robotników przemysłu metalowego w Łodzi, zwołane celem omówienia akcji w kierunku zawarcia umowy zbiorowej.

Na zebraniu poszczególni mówcy wskazali, że dotychczas w przemyśle metalowym zawierane były umowy indywidualne między przemysłowcami a robotnikami. Jedynie robotnicy instalacyjni, zatrudnieni przy przyłączeniu domów do miejskiej sieci kanalizacyjnej i przy robotach wodociagowych, latem roku bieżącego po długotrwałym strajku zawarli umowę zbiorową.

Z tej też przyczyny placę w przemyśle metalowym są niejednolite i wynoszą od 25 do 75 groszy za godzinę, podczas gdy według kalkulacji winny one wynosić od 70 groszy do 1,30.

Po dyskusji zebrani uchwaliли nowy tekst umowy zbiorowej, przewidujący ustalenie warunków pracy i płacy metalowców. Umowa ta zostanie w dniu dzisiejszym przesłana okręgowej inspekcji pracy, z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji z przemysłowcami.

W końcu zebrania uchwalono rezolucję, w myśl której na wypadek niezgodzenia się przemysłowców na wysu-

nięte postulaty metalowców, proklamowany zostanie strajk wszystkich robotników przemysłu metalowego w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie kotoniarzy, na którym omawiana była sprawa podjęcia akcji o podwyżkę plac.

Na zebraniu poszczególni mówcy wskazali, że obecne stawki kotoniarzy są zbyt niskie, oraz, że dotychczasowa umowa w przemyśle kotonowym wygasła w dniu 17 października r.b. i jest od tego czasu przedłużana z miesiąca na miesiąc.

Po dyskusji zebrani uchwaliли rezolucję, w myśl której domagają się zawarcia nowej umowy zbiorowej, któraby przewidywała podwyżkę plac.

Wobec wypowiedzenia umowy zbiorowej z dozorcami domowymi, odbył się w dniu wczorajszym wiec dozorców.

Na wiecu tym omawiana była sprawa zawarcia nowej umowy zbiorowej z dniem 1 stycznia 1936 r., projekt której został, jak wiadomo, przesłany już związkowi właścicieli nieruchomości i okręgowej inspekcji pracy. Zebrani uchwaliли zwrócić się do inspekcji pracy o zwołanie jaknajrychlej konferencji z właścicielami domów.

E. L. KAHAN MATERJAŁY MĘSKIE 80 Piotrkowska 80
Skład Komisowy Stażyckiej Manufaktury

Nieodwołalnie ostatni dzień!

CASINO JAŚNIE PAN SZOFER
BODO — BENITA — FERTNER

EUROPA JÓZEF SCHMIDT
w filmie p. t. „Najszczęśliwszy dzień mego życia”

CENY MIEJSC na wszystkie seanse od zł. 1.00.

FILM, KTÓREGO
producentem — czas
reżyserem — śmierć

BURZA NAD ŚWIATEM

(JUTRO ZNOWU WOJNA?)
UROCYSTA PREMIERA już jutro w kinie „EUROPA”

Krwawe bójki niedzielne

Na ul. Zgierskiej 82 w dniu wczorajszym został napadnięty przez nieznaną sprawcę i pobity ciężko tępem narzędziem 53-letni Marcin Marczak, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 84. Marczak odniósł ciężkie obrażenia ciała. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ranego w stanie nieprzytomnym i bardzo ciężkim do szpitala okręgowego.

— Na ul. Piłsudskiego został napadnięty przez nieznaną sprawcę Edmund Maurer zamieszkały przy ul. Dowborczyków 4. Napastnicy zadali Maurerowi szereg urazów nożem, Ranego opatrzył przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

— W czasie bójki sąsiedzkiej na ul. Al. Kościuszki 69 pobity został dotkliwie tępem narzędziem lokator 62-letni Alfons Hofman, któremu zadano szereg ran głowy i rąk. Ranego opatrzył wezwany lekarz pogot.

— Na posesji przy ulicy Nad Łódką 16 w czasie bójki został pobity lokator tegoż domu 21-letni Szczepan Stepień, któremu nożem zadano kilka ran w plecy i w okolicę kregosłupa. Ranego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

— W mieszkaniu własnym przy ul. Młynarskiej 32 pobita została na tle nieporozumień sąsiedzkich 41-letnia Aniela Ostrowska. Ranego udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia.

— Na ul. Zakątnej 65 został napadnięty przez nieznaną sprawcę 40-letni Jan Nowicki, dozorca tegoż domu i pobity tępem narzędziem odniósł rany głowy i twarzy. Ranego opatrzył przybyły lekarz pogot.

We wszystkich wypadkach policja prowadzi dochodzenie.

Dodatkowa komisja poborowa

W poniedziałek, dnia 16 b. m. od godziny 8-ej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1914 i starszych, którzy nie stawali dotychczas do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałym na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P. i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego Starostwa Grodzkiego.

GDZIE SIĘ WSZYSCY BAWIĄ

Zaden jeszcze z programów w „Tablinie” nie cieszył się tak olbrzymim powodzeniem jak obecny. Jest to zasługa doskonałego zespołu artystycznego, który od 1 grudnia popisuje się w tym najelegantszym bezsprzecznie lokalu łódzkim.

Sensacja programu jest światowej sławy duet Gonda et Irena. Duet ten odniósł szereg sukcesów w takich teatrach jak „Folies Bergeres”, „Wintergarten”, „Thalia” i m.

Gonda et Irena — to duet który zachwyca nas wspaniałym stylem i doskonałą grą w charakterystycznym repertuarze.

Druga atrakcją programu jest fenomenalna tancerka bułgarska — Didi Spassowa, której nazwisko znane jest dobrze zagranicą, gdzie artystka zbierała zasłużone triumfy. Repertuar jej, w jakim popisuje się obecnie w „Tablinie”, jest doskonały.

Duet polski Ney zachwyca nas dobrym tańcem i doskonałą techniką a Sonja Miliska, tancerka charakterystyczna czaruje wdziękiem.

Poza oglądaniem programu artystycznego publicznosc spędza czas na tańcu, do którego gra doborowa orkiestra Weinrota, posiadająca w swym repertuarze najnowsze przeboje muzyczne.

Dziś o 5.15 faj z pełnym programem artystycznym.

Kuchnia smaczna i pożywna.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

PNIEDZIAŁEK, 9 grudnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze” 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Para informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.25: Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. 12.25—13.30 — Chwilka dla kobiet. 13.30—14.30 Koncert kontrastów — płyty. 14.30—15.12 Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Koncert orkiestry 5 p. p. legjon. pod dyr. Mieczysława Kościuszy (z Wilna). 16.00—16.15: Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16.15—16.45: Piosenki w wyk. artystów z „Casino de Paris” — płyty. 16.45—17.00: Skecz p. t. „Wielkie łowy” — pę. Cami Piotra w przekładzie i adaptacji Marka Płakowskiego. 17.00—17.15: „Kobieta w służbie idei obrony kraju” — wygłosi senatorka Władysława Macieszyńska (z Krakowa). 17.15—17.20: Minuta poezji: Wiersze liryczne Cyprjana Norwida — recytuje dr. Jerzy Ronald Bujanski. 17.20—17.50: Recital śpiewaczy Hanny Łosakiewicz - Molickiej (z Krakowa). 17.50—18.00: „Odruchy warunkowe” — pogadanka — wygł. prof. Jan Dembowski (z Wilna). 18.00—18.30: Roman Statkowskiego: Kwartet Smyczkowy Nr. 4 op. 38 w wykonaniu Kwartetu Polskiego i Irena Dubiska — skrzypce. 18.30—18.40: „Pani zima jedzie” — opowiadanie dla dzieci wygłosi Leon Sroka. 18.40—18.45: O wszystkim potroszku. 18.45—19.10: Wyjątki z opery „Halka” Moniuszki — płyty. 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.45: Koncert poświęcony twórczości kompozytora łuzickiego Bjarnata Krawca (z Poznania). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00—21.30: „Poeci klasycy w Lwowie” — wieczór literacki (ze Lwowa). 21.30—23.30: Opera „Carmen” Bizeta — płyty. Wykonawcy: Zespół Teatru „La Scala”. 23.30—23.35: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 20.00 MOSKWA (Kom.). „Rok 1905” — op. Dawidenki. WIEN. Muzyka ludowa. 20.10 MONACHJUM. Wesoła audycja słowno - muzyczna. SZTUTGART. Wirtuoz na różnych instrumentach. 20.20 BUKARESZA. Muzyka kameralna. 20.30 ANGLJA (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. Godz. 21.00 BRUKSELA FLAM. Koncert ork. symf. 21.10 LIPSK. „Madonna am Wiesenzaun” — opera Mraczka. 21.30 ANGLJA (Nat. Progr.). Piosenki dawne i nowe. — STRASBURG. Koncert galowy. WIEZA EIFFLA. Koncert symfoniczny. 21.45 BUKARESZA. Muzyka dwufort. Godz. 22.00 STOCKHOLM. Muzyka lekka. 22.15 Godz. 23.00 KOPENHAGA. Muzyka taneczna.

Susnąć i jedna nowelka

Aparat telewizyjny

Fred był mężem Trixy. Ponieważ kochał swoją żonę niemal tak samo, jak podziwiał cuda techniki, kupił do domu aparat telewizyjny. Aparat stał na małym stolczku tam gdzie był przedtem zwykły telefon, ale szklana płytka, która tajemniczo polyskiwała, wskazywała odrazu, że nie jest to zwykły aparat telefoniczny. Trixy była wniebowzięta. Najchętniej usiadłaby przed aparatem i zadzwoniła do wszystkich przyjaciółek po kolei, ale one nie miały tak kochających mężów i nie miały aparatów telewizyjnych. Aparat telewizyjny przyniósł olbrzymie zmiany w sposobie telefonowania. Przedewszystkiem zmuszał do uwagi i do odpowiedniego zachowania się. Nie można było bowiem teraz odłożyć słuchawki podczas, gdy z drugiej strony przewodów płynął monotonny głos, a po kilkunastu minutach przyłożyć słuchawkę do ucha i powiedzieć:

— No tak, ale co właściwie można na to poradzić?...

Nie można było również z nudów rysować ołówkiem zabawnych figurek na kawałku papieru podczas, gdy partner z drugiej strony wylewał potoki czułych słów z przepelnionego uczuciem serca. Nie można było również ziewać i wywracać oczyma, wpatrując w sufit z westchnieniem po to, aby po chwili odpowiedzieć:

— Ależ owszem, to jest ogromnie interesujące... —

Ponieważ widziało się telefonującego i było się widzianym trzeba się było

Symulował napad bandycki

Aresztowanie kierownika biura Akcji Katolickiej w Warszawie

Warszawa, 8 grudnia.

Władze śledcze zakończyły dochodzenie w sprawie rzekomego napadu rabunkowego, dokonanego przed dwoma dniami na ul. Bednarskiej na kierownika biura Akcji Katolickiej — Stefana Jezierskiego.

Jak to podawaliśmy, władze śledcze powzięły podejrzenie co do zeznań Jezierskiego, posądzając go o mistyfikację. W tym kierunku wszczęto dochodzenie uwięcnzone sensacyjnymi wynikami. Na podstawie zdobytego materiału dowodowego rzekomo poszkodowany został zdemaskowany i jako oskarżony dostał się do więzienia.

Sprawa „napadu” przy ul. Bednarskiej przedstawia się następująco: Jezierski zeznał, iż wracając z biura przy ul. Bednarskiej nr. 1, był napadnięty przez dwóch opryszków, pobity kastetem i zraniony nożem w rękę, poczem zrabowano mu portfel z pokwitowaniami sum rozchodowych oraz 400 zł. gotówką. Przedewszystkiem władzom śledczym wydała się podejrzana jasność z jaką „napadnięty” opisał scenę rabunku, rysopis napastników itp. Następnie ogromną rolę odegrało orzeczenie lekarza, który stwierdził iż rana na rękę po-

Zjazd radiologów i fizjoterapeutów

został wczoraj zakończony

W drugim dniu zjazdu radiologów i fizjoterapeutów polskich odbyło się kolejne posiedzenie naukowe, na którym wygłoszony został referat prof. Boraka pod tytułem „Od czego zależy wyliczenie nowotworu złośliwego zapomocą promieni Roentgenowskich”.

W godzinach popołudniowych odby-

chodzi od bardzo ostrego narzędzia, którym mógł być nożyk od żyłki, brzytwa ale nie nóż.

Po zdobyciu jeszcze kilku informacji dotyczących prywatnego życia Jezierskiego, wezwano go wczoraj do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej.

Okazało się bowiem, iż Jezierski był notowany w kartotece urzędu śledczego.

Pozatem rewizja w jego mieszkaniu przy ul. Grzybowskiej nr. 48, ujawniła plik weksli, które swego czasu zgineły z biura Akcji Katolickiej i przekaz na 1200 zł. z posiadania którego oskarżony obecnie nie umie się wytłumaczyć.

Sędzia śledczy po dwu godzinnym przesłuchaniu na podstawie niezbitych dowodów stwierdzających mistyfikację uzyskał od Jezierskiego przyznanie się do symulacji.

Wedle złożonych zeznań, Jezierski posiadał braki kasowe i postanowił symulować napad chcąc uchronić się od odpowiedzialności. Ranę na rękę zadał sobie sam przy pomocy brzytwy.

Po uzyskaniu tych zeznań sędzia śledczy wydał nakaz natychmiastowego aresztowania i zastosował bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy.

ło się czwarte posiedzenie zjazdu, na którym wygłoszonych zostało 12 referatów.

Skojei dokonano wyboru tematów na przyszły zjazd radiologów i fizjoterapeutów, a następnie o godz. 19-ej zjazd został zamknięty.

RIALTO

Liana Haid i Iwan Petrowicz

w filmie

„ORŁÓW”

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

W czwartek, dnia 12 grudnia o godz. 8.30 wiecz.

VII Koncert Mistrzowski

Henryk Temianka

Wobec niebываłego powodzenia jeszcze tylko 4 występy

Teatr „Rozmaitości”

tel. 112-25

Sala mocno ogrzana

Wobec niebываłego powodzenia jeszcze tylko 4 występy

Kurt Katsch

w głośniejszej sztuce J. Rehfisch

„Czy tędy droga”

Dekor. art. mal. B. Kudewicza

Grand-Kino

Dzieje krwawego tyra Wschodu

„CZERWONY SUŁTAN”

(ABDUL HAMID) — FRITZ KORTNER, NILS ASTHER

Pocz. o godz. 4-45

działa już dwa razy. Jej najlepsza przyjaciółka powiedziała by wszystkim z miną pełną współczucia:

— Tym ludziom ostatnio tak źle się powodzi...

Na to nie można pozwolić. Trixy przebrała się. Podbiegając do telefonu przypomniała sobie, że nie „zrobiła” jeszcze twarzy. Czy można się tak pokazywać Mii? Nigdy w życiu. I tak twierdzi ona, że Trixy chodziła do szkoły z jej starszą siostrą, podczas, gdy Trixy przysięgała, że Mija kiedyś została ukarana za odpisanie zadania od jej ciotki Eulalii. Jak to było naprawdę nigdy nie zostało ustalone i nikt z resztą o to nie kusił. Telefon dzwonił... Trixy podbiegła do lustra. Nałożyła na policzki odrobinę różu, poprawiła brwi i podczerniła rzęsy. Nareszcie!... W tej samej chwili przypomniało się jej, że przecież niema na sobie swych klejnotów, tych cudownych błyskotek, które dostała swego czasu od Freda, a o których Mija mówiła zawsze, że leżą w lombardzie wykupywane tylko na kilka godzin przed wielkimi przyjęciami. Na to nie można sobie przecież pozwolić...

Klejnoty leżały w drugim końcu mieszkania w żelaznej kasetce. Telefon dzwonił wciąż nieprzerwanie, w regularnych odstępach. Domownicy szukali tymczasem klucza od nieszczęsnej kasetki. Wreszcie znalazł się. Trixy podbiegła do aparatu. Wzrok jej ogarnął pokój.

„Mój Boże, jaki tu nieporządek... Co ta Mija pomyśli sobie o mnie!...”

Telefon dzwonił bez przerwy. Serwantkę z serwską porcelaną, której posiadania tak jej Mija zazdrościła należało przysunąć bliżej aparatu. Stamtąd

przecież jej nie widać. Obrazek, który otrzymała z dedykacją od artysty, którym wyraźnie z boku widniał dopisek „Pięknej pani Trixy” należało przysunąć bliżej aparatu. Czy też Mija czyta takie małe literki?... Natomiast rachunek od krawcowej można stanowczo z biurka zabrać. Jest pisany tak wyraźnie...

Telefon, zmęczony, zamilkł... Trixy podniosła słuchawkę, szklana płytka pozostała ciemna i martwa. Bez czego Trixy nakreśliła numer. Do aparatu podeszła pokojówka. Była tak wystrojona, że Trixy przebiegła przez głowę, że przecież tak nie można w takim razie sprzątać mieszkanie?...

— Pani niema. — odpowiedziała pokojówka. Pani wyszła przed chwilą, ale dzwoniła do łaskawej pani przed pięćsioma minutami...

Trixy zauważyła że przy telefonie stał ten chiński Budda z brązu, który tak zazdrościła Mii. Budda stał zawieszony w gabinecie, ale teraz tkwił naprzeciw telefonu.

— Pani zdążyła już wyjść. ubrała się tak szybko?... — Zapytała Trixy pokojówkę.

— Tak. Pani ubierała się już od dwóch godzin do wyjścia i dopiero teraz pani zadzwoniła do łaskawej pani. Czy otrzymam jakieś polecenie, które mam powtórzyć?...

— Nie. Żadnego... — Odpowiedziała Trixy, i zła, odłożyła słuchawkę. Mija wa płytka natychmiast ściemniała i zamierała.

— Och, ta Mija, — myślała Trixy, — jaka ona właściwie jest strasznie próżna... Tłum. Iva



Zbliża się karnawał

sezon sportów zimowych. — Strój narciarski o typie mundurowym. —
Dominuje styl wojskowy. — Suknie popołudniowe i wieczorowe

Napięcie, z jakim miłośnicy sportów zimowych oczekują pierwszego śniegu, nie porównać chyba z nastrojem publiczności teatralnej przed podniesieniem kurtyny, gdy premiera zapowiada

ować w kilku typach spodni narciarskich, które są krótkie, półdługie, albo zupełnie długie, wykazują zatem zasadnicze różnice kroju. Będziemy się tu kierować motywem — który rodzaj bar-

kawy, hafty i wysycia perelkami oraz połączenie kontrastujących kolorów są główną charakterystyką najnowszych modeli.

srebrnej albo złotej lamy, co uczyni ją mniej strojną. Zakład taki lub bolero wygląda bardzo elegancko w połączeniu ze spódnicą z czarnego aksamitu czy crepe-satin.



Dla przykładu weźmy suknie wizytową z czarnego crepe-satin. Draperję na spódnicy przytrzymuje fałda, poszerzająca znacznie przód spódnicy. Szerokie rękawiane rękawy zakończone są dość wysokimi mankietami, lekko udrapowanymi. Jedyną ozdobą takiej sukni są dwa clipsy ze strasów przy wycięciu. Albo też inna suknia wizytowa, zrobiona z krepki w kolorze ceglastym. Bardzo estetycznie wygląda w takiej sukni spódnica, spięta w pasie podłużną klamrą, która przytrzymuje również draperję stanika.

Wreszcie wśród tegorocznych modeli widzimy często komplet z czarnej wełny. Górna część żakietu w formie bolera zrobiona jest z brajtszwanców, a długa baskina inkrustowana czarnym aksamitem. Aksamitne inkrustacje powtarzają się przy sukni na staniku i rękawach.

Wielka różnorodność zaznacza się również w toaletach ściśle wieczorowych, odznaczających się bogactwem kosztownych materiałów. Jak już wspominaliśmy kilkakrotnie, bardzo modny jest aksamit gładki, mieniący się, czy usiany drobnymi pająkami w kształcie gwiazdek.

Suknie z lamy w odcieniach różowych, niebieskich i zielonawych robi się mocno obcisłe i uwydatniające smukłość sylwetki. Surowość linii łagodzi



Wielkie magazyny mody lansują kilka modeli, które warto tu omówić, ze względu na ich elegancję i prostotę. Nprz. suknia z brązowej tafty. Spódnica długa, mocno przymarszczona w pasie, pasek wysoki, staniczek zupełnie obcisły, a rękawy renesansowe o trzech przymarszczonych bufach. Jest to kreacja mistrza Pathou. Inna suknia z granatowej tafty, podobna w kroju, różni się tylko krótkimi bufiastymi rękawkami. Zarówno jedna jak i druga suknia może służyć na zebranie popołudniowe i wie-

W tym wyjątkowo interesująco. W tej chwili przeżywamy właśnie okres takiego napięcia. W gruncie rzeczy mamy jesień, nie zimę, ale święta Bożego Narodzenia już za pasem i dlatego musimy się gorączkowo do sezonu zimowych sportów.

Przygotowania te sprawiają nam niekiedy kłopoty. Jakkolwiek słyszy się o zdaniu, że moda i sport nie mają być ze sobą nic wspólnego, to jednak każda z pań ma swoje na ten temat zdanie odbiegające od powyższej zasady.

W dawno jeszcze obowiązywało w tym względzie narciarskim granatowe, jednakże prawie że mundurowe, ubranie. W tym jednak minęły i w przeciwnym kierunku do dawnego szablonu ujawnia się tendencja do podkreślenia nuty indywidualnej nie tylko w modzie dnia codziennego, ale i w zastosowaniu do ubrania sportowego. Oczywiście, nale-

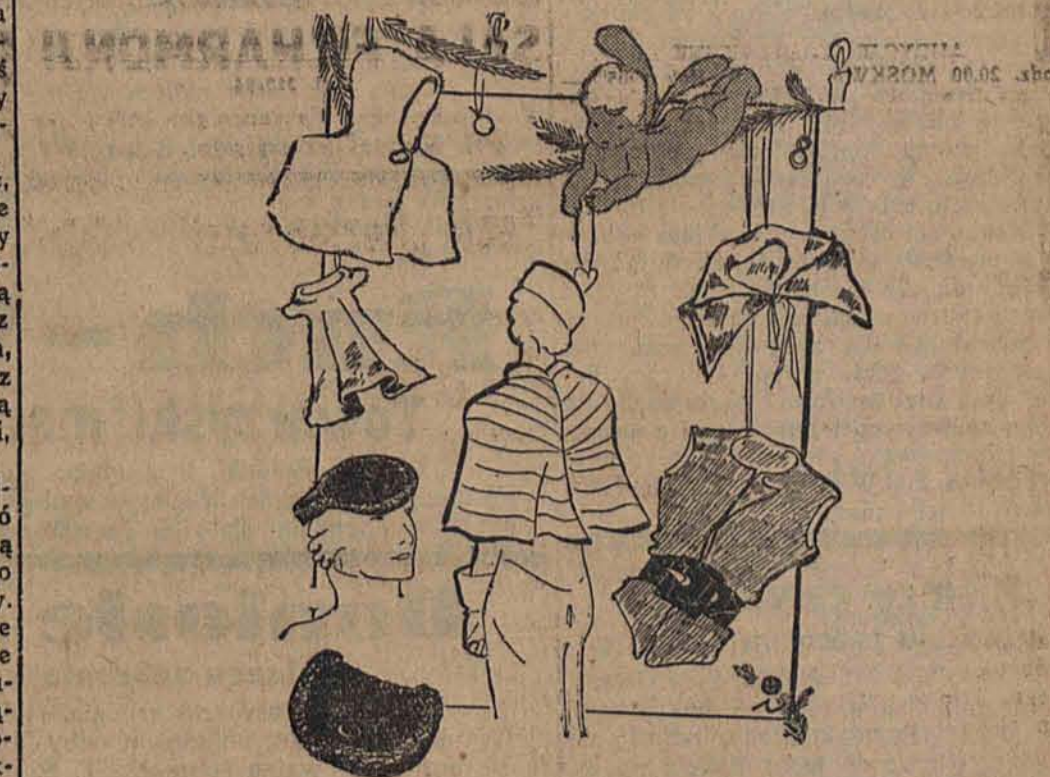
dzie odpowiada naszej figurze, w czym wyglądać będziemy najzgrabniej. Kilka modeli, które dziś prezentujemy, pozwalają zorientować się, jakie przygotowania winnyśmy poczynić w tej dziedzinie.

W miarę zbliżania się sezonu, moda zawsze zwolna się ustala. Jedne jej przejawy znikają, inne się utrwalają. Dziś można już omówić niektóre szczegóły mody, które przyjęte zostały bezapelacyjnie na bieżący sezon.

Przedewszystkiem należy stwierdzić, że t. zw. styl wojskowy, jakkolwiek nie dla każdej sylwetki odpowiedni, cieszy się tak wielkim powodzeniem że pozostanie już na obecny sezon. Noszone są szczególnie żakiety mocno obcisłe z krótkimi baskinkami o poszerzonych, niemal że kwadratowych ramionach, z bogatymi szamerowaniami. Harmonizują one z małymi, a wysokimi kapelusami, przybrzany kożuchami piórami.

Zupełnie odmienne, o wiele ładniejsze, a równie modne są luźne okrycia które re sylwetce kobiecej odbierają sztuczną wojowniczość. Przybranie futrzane tego rodzaju okryć ma najrozmaitsze formy. Niektóre są poprostu obramowane astrachanem, kiedy indziej futro nałożone jest wyłącznie na plecy. Przybranie futrem powtarza się na spódnicy, jako wąskie pasy, idące wzdłuż szwów, albo poprostu jako luźne okrycia z dużymi wyciętami z astrachanu, w kolorze dość jasnym, odbijającym się od ciemnej spódnicy. Nprz. do spódnicy brązowej albo czarnej nosi się okrycia w kolorze siarkowo-żółtym, do granatowej — jasno popielate i t. d.

Duża różnorodność panuje w dziedzinie wizytowych sukien popołudniowych. Przeważają kolory czarny, zielony i ciemno-czerwony w różnych odcieniach. Krój sukien uwydatnia wybitnie kształty, fason waha się między tiunika, a stanikiem z baskinką. Fantazyjne re-



wielka szarfia z cienkiego aksamitu albo mousseline do soie, przypięta do wycięcia czy do ramion i spływająca ku ziemi.

Nowością są brokaty w wielkie kwiaty, odcinające się kolorem od tła. O ile toalety z aksamitu, lamy czy brokatów muszą być obcisłe i proste w linii, o tyle suknie z koronek, mousseline de soie czy tafty, są stylowe i fantazyjne. Ładne są też suknie z krepki, drobno plisowanej z szerokimi szarfami.

Do dekolowanych sukni wieczorowej można włożyć smokingowy żakietek ze

wielką szarfia z cienkiego aksamitu albo mousseline do soie, przypięta do wycięcia czy do ramion i spływająca ku ziemi. Nowością są brokaty w wielkie kwiaty, odcinające się kolorem od tła. O ile toalety z aksamitu, lamy czy brokatów muszą być obcisłe i proste w linii, o tyle suknie z koronek, mousseline de soie czy tafty, są stylowe i fantazyjne. Ładne są też suknie z krepki, drobno plisowanej z szerokimi szarfami.

Do dekolowanych sukni wieczorowej można włożyć smokingowy żakietek ze wielką szarfia z cienkiego aksamitu albo mousseline do soie, przypięta do wycięcia czy do ramion i spływająca ku ziemi. Nowością są brokaty w wielkie kwiaty, odcinające się kolorem od tła. O ile toalety z aksamitu, lamy czy brokatów muszą być obcisłe i proste w linii, o tyle suknie z koronek, mousseline de soie czy tafty, są stylowe i fantazyjne. Ładne są też suknie z krepki, drobno plisowanej z szerokimi szarfami.

Kwestja ta nie powinna być lekko-myślnie traktowana nigdy. Nie wszystkie panie zdają sobie sprawę z tego, jak dużą rolę odgrywa dessous w ogólnym wyglądzie toalety. W każdym sezonie techniczne szczegóły bielizny ulegają zmianie. W tym roku odznacza się ona prostotą, przybranie na niej jest skromne, a cały nacisk kładzie się na krój i dobry gatunek materiału. Najmodniejszym kolorem jest różowy w różnych odcieniach. Irene.



zachować rozsądną granicę, aby nie wpaść w śmieszny przesąd. Granatowy mundur narciarski będzie oczywiście noszony w dalszym ciągu, ale w tym widzimy dużą różnorodność in-

PRACOWNIA PASKOW I BIUSTONOSZY
D. SZENBERGOWEJ
polecą najnowsze modele
PARYSKIE I WIEDENSKIE PRZEJAZD 6, m. 2
Tel. 105.86



Gen. Olszyna-Wilczyński o planach P.U.W.F.

Wywiad z dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego

Warszawa, 8 grudnia.
(m) Redakcja Polskiej Agencji Telegraficznej uzyskała wywiad z nowym dyrektorem Państwowego Urzędu W. F. i P. W., gen. Olszyną-Wilczyńskim, który poniżej podajemy:

Czy reforma sportu będzie przez P.U.W.F. nadal prowadzona, w jakich etapach i tempie?

— Z chwilą uchwalenia nowego statutu Z.P.Z.S. reorganizacja w najwyższej komórce organizacyjnej społecznego sportu została dokonana. Reorganizacja zaczęła się u góry, ale celem jej jest dotrzeć tam, gdzie sport jest faktycznie uprawiany, t.j. w klubach sportowych.

Następny etap — to dostosowanie statutów poszczególnych związków sportowych i klubów do statutu Z.P.Z.S. Zasady organizacyjne są właściwym zrebem pracy. Ożywienie go i pomyślnie wyniki akcji zależą już od ludzi, posiadających wystarczającą szkołę w dziedzinie życia sportowego i zapal do pracy, a których staranny dobór powinien być specjalną troską związków i klubów.

Na zapytanie — czy 10-o minutowe ćwiczenia fizyczne w fabrykach dla robotników będą utrzymane nadal w dotychczasowej formie, dyrektor P.U.W.F. odpowiedział:

— W zasadzie tak. Co do formy musi ona być rozmaita zależnie od charakteru środowisk pracy. Dążeniem P.U.W.F. jest rozszerzenie zasięgu tych profilaktycznych niejakich ćwiczeń przez objęcie tą akcją również robotników. Chcąc jednak zagadnienie celowości tych ćwiczeń oprzeć na podstawach naukowych, P.U.W.F. zwrócił się do Rady Naukowej W.F. z wnioskiem naukowego zbadania wartości tej akcji, tak dla kobiet, jak dla mężczyzn, jak również przystąpił do uruchomienia ośrodka doświadczalnego dla zespołów pracowniczych fabrycznych, gdzie zespół ćwiczący będzie poddany specjalnej obserwacji dla celów naukowych i porównany z zespołem odpoczywającym. Wyniki tego eksperymentu P.U.W.F. złoży Radzie Naukowej do jej badań.

Dotychczasowa akcja 10-o minutowych ćwiczeń dla robotników będzie kontynuowana nadal w swych — życiem poddyktowanych — formach, do czasu uzyskania wyników projektowanych badań.

Wreszcie, na zapytanie — czy dotychczasowa akcja P.U.W.F. w zakresie obozów letnich i zimowych nie dozna zmian w 1936 r. ze względu na wysokie koszty olimpijskie, p. Gen. Olszyna-Wil-

czyński oświadczył:

— Koszty olimpijskie, wobec ustalenia zasady zastąpienia ilości zawodników ich wysoką jakością i niewielkiej odległości do Berlina, nie będą zbyt wysokie.

Oczywiście, P.U.W.F. będzie w tych kosztach partycypował w miarę możliwości finansowych obok Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

— Akcja obozów letnich i zimowych ze względu na bezsporne już dzisiaj walory zdrowotno wychowawcze i znaczenie z punktu widzenia przydatności do działań w terenie, nie może doznać żadnym wypadku uszczerbku.

— W nadchodzącym sezonie obozy będą organizowane ze znacznym uwzględnieniem zapotrzebowań poszczególnych organizacji.

Pogrom pięściarzy niemieckich w Warszawie

Warszawa zwycięża reprezentację Hamburga 12:4

Warszawa, 8 grudnia.

Poprzedzony wielką reklamą występ reprezentacji bokerskiej Hamburga przyniósł wielkie rozczarowanie. Spodziewano się, że pięściarze hamburscy za prezentującą klasę godną stanowiska zajmowanego przez boks niemiecki tymczasem widzieliśmy boks stojący na skandalicznie niskim, poziomie, kompromitujący pięściarstwo niemieckie.

Tylko dwóch pięściarzy niemieckich można zaliczyć do naszej ekstra klasy a pozostałych w najlepszym wypadku do naszej gorszej A klasy.

Jeżeli Warszawa wygrała tylko 12:4 to ze względu na przykrą niespodziankę jaką sprawił Karpiński, na którego punkty liczone z całą pewnością.

W zespole stołecznym najlepszym zawodnikiem był Seweryniak, który ponownie błysnął pełnią swej formy. Wy różnił się również Kozłowski jedyny zwycięzca przez k.o.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Graf (H) bezsprzecznie najlepszy zawodnik drużyny niemieckiej trzymał się dobrze przez dwie rundy. Rotholz znakomicie sfiniszował w trzecim starciu, wygrywając na punkty.

W wadze koguciej Czortek (W) górował przez wszystkie starcia nad Kaszą, wygrywając wysoko na punkty.

W wadze piórkowej Kozłowski już w pierwszej rundzie znokautował Hemsę, który stojąc został wyliczony.

W wadze lekkiej Polus uzyskał wysokie zwycięstwo punktowe nad Dunsingem.

Niezwykle interesująca walkę toczyli w wadze półśredniej Seweryniak z Brederhornem. Po pierwszej rundzie wyrównanej przechodzi Seweryniak w drugiej rundzie do generalnej ofensywy. Wszystkie ciosy wychodzą mu znakomicie tak że Niemiec broni się rozpaczliwie. W trzecim starciu trwa nadal przewaga Seweryniaka. Niemiec jest groggy wytrzymuje jednak do końca spotkania.

Wygrywa wysoko na punkty Seweryniak. Warszawa prowadzi 10:0 i na widowni powstaje entuzjazm.

Reprezentant stolicy w wadze średniej Karpiński zawiódł na całej linii i dozwolił, że jest zupełnie bez formy. Baumgarten górował nad nim przez trzy starcia, posyłając nawet w pewnej chwili Karpińskiego na deski do czterech. Wygrał wysoko na punkty Baumgartenem.

Walka Ożarka (W) z Rehmem w wadze półciężkiej była parodią boksu. Niemiec o głowę wyższy walczył brzydko. Ożarek trafia go kilkakrotnie i nie udaje się kwestji, że mimo niskiego poziomu walki spotkanie wygrał Ożarek.

Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Ożarka na skutek jednak protestu sędziów wynik zostaje skorygowany na remis.

W wadze ciężkiej Garstecki po nieciekawej walce zremisował z Otem. Polak miał przewagę i zasłużył na zwycięstwo.

Sędziował w ringu węgier Vadas.

Ruch - Warta 3:0 (1:0)

Towarzyski mecz ligowców w Wielkich Hajdukach

Wielkie Hajduki, 8 grudnia.

Po niedzielnej porażce Ruchu w spotkaniu z zespołem ligi śląskiej Naprzodem nikt nie wierzył w możliwość zwycięstwa mistrza Polski w meczu z Wartą. Przysiąc jednak musimy, że dzisiaj

szczęście Ruchu jest w zupełności zasłużone. Aczkolwiek walka w polu była równorzędna, to jednakże Ruch dzięki większej agresywności i skuteczniejszej grze ataku zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

W pierwszej połowie gra naogół była wyrównana. Jedyną bramkę w tym okresie zdobywa Peterek z rzutu karnego za wątpliwą zresztą rękę obrony.

Po zmianie stron zawodnicy Warszawy wskutek dokuczliwego zimna opadli z siły i inicjatywę gry oddali w ręce Ruchu. Dobrze dysponowany w tym dniu lewy łącznik Ruchu Górka, raz po raz gościł pod bramką Fontowicza. Doskonale postawa Fontowicza uniemożliwiała Ruchowi uwidocznienie tej przewagi. Nie może on jednak przeszkodzić w zdobyciu dalszych 2-ch bramek, której zdobywcą był Górka, jedną z podania Gembczy a drugą z podania Peterka.

Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach a najlepiej wypadły formacje defensywne.

W drużynie poznańskiej, mimo dużej liczby strzelonych bramek najlepiej zaprezentował się Fontowicz. Zawiódł natomiast Szefer, który bawił się w grę hyperkombinacyjną.

W drużynie zwycięskiej na pierwszym planie należy postawić Tatusia w bramce oraz Górka w ataku. W pomocy wyróżnił Badura.

Słabiej niż zwykle wypadł Gieniec. Sędziował p. Knauer. Publiczności siłowodu zimna niewiele.

Niemcy zwyciężają w hokeju lodowym Szwecję

Berlin, 8 grudnia.

Na olimpijskim stadionie hokejowym Garmisch - Partenkirchen odbył się międzypaństwowy mecz hokeja na lodzie między reprezentacjami Niemiec i Szwecji. Wygrała drużyna niemiecka w stosunku 1:0.

I.F.C. Norymbergja zdobyło puchar Niemiec

Berlin, 8 grudnia.

W Duesseldorfie odbył się w niedzielę w obecności 60 tysięcy widzów, finałowy mecz piłkarski o puchar Niemiec pomiędzy Schalke a IFC Norymbergja. Zwyciężyła drużyna IFC Norymbergja 2:0 (0:0).

Dwie porażki tenistów niemieckich

Sztokholm, 8 grudnia.

Międzymiastowy mecz tenisowy Sztokholm — Berlin przyniósł zwycięstwo Szwedom w stosunku 5:0.

Paryż, 8 grudnia.

Po trzech dniach meczu tenisowego Racing Club (Paryż)—Rot-Weiss (Berlin) w Paryżu prowadzi Francuzi w stosunku 6:3.

W trzecim dniu Cramm niespodziewanie pokonał doskonałego Borotę w stosunku 4:6, 6:4, 0:6, 6:2, 7:5.

Doniosłe uchwały

walnego zebrania krakowskiej Wisły

Kraków, 8 grudnia.

W niedzielę przed południem odbyło się doroczne walne zebranie T. S. Wisła. Obradom przewodniczył prezes inż. Orzelski.

W związku z aktualnymi zagadnieniami sportu piłkarskiego w Polsce wyłoniła się ożywiona dyskusja, w wyniku której walne zebranie uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucję, zgłoszoną przez b. prezesa Dembińskiego:

T. S. Wisła domaga się niezwłocznego zniesienia zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych.

W trosce o był najpoważniejszych klubów sportowych walne zebranie zastrzeżę się kategorycznie przeciw istniejącemu projektowi organizowania

drużyn piłkarskich jako reprezentacji okręgowych, celem wyeliminowania z nich reprezentacji państwowej.

Uznając, że koszty ekspedycji drużyny piłkarskiej na Olimpiadę 1936 r. będą niewspółmiernie wysokie w stosunku do ewentualnych sukcesów i propagandy sportu polskiego na forum międzynarodowym, wyraża walne zebranie głębokie przekonanie, że dotychczasowe zamierzenia zostaną zrewidowane i cofnięte.

Walne zebranie poleca zarządowi odpowiednio naświetlić powyższe rezolucje i przedstawić w obszernym memoriale miarodajnym czynnikiem i władzom oraz wszystkim klubom sportowym.

Hokeiści Czarnych w Bukareszcie

remisują z mistrzem Rumunii Telephon Club

Bukareszt, 8 grudnia.

W niedzielę rozegrany został w Bukareszcie mecz hokejowy pomiędzy mistrzem Polski lwowskimi Czarnymi a mistrzem Rumunii Telephon Club.

Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 (0:2, 1:0 2:1).

Gra była ładna i dość interesująca. W pierwszej tercji Polacy zmęczeni pod rózą grali słabo, ustępując znacznie Ru-

munom. W drugiej fazie gry Polacy rozegrali się i zdobyli pierwszą bramkę przez Stupnickiego. Trzecia tercja należy już do Czarnych, którzy opanowali zupełnie boisko i w tym okresie padają dalsze dwie bramki dla nich ze strzałów Jasińskiego.

Zawody odbyły się w niepomyślnych warunkach przy złym lodzie.

Zamknięcie hokejowego obozu olimpijskiego

Południe zwycięża Północ 2:1 (1:0, 0:1, 1:0)

Reprezentacja obozu — Sl. K.H. 9:0 (3:0, 1:0, 5:0)

Na zakończenie hokejowego obozu olimpijskiego kierownictwo obozu zorganizowało dwa mecze hokejowe.

W sobotę wieczór na tafli lodowej stanęli wszyscy gracze skoszarowani w obozie olimpijskim w Katowicach. Zadaniem ich było wykazanie poziomu i formy, oraz umiejętności nabytych pod kierownictwem inż. Tupalskiego. Niestety. Dzisiejsza gra naszej elity hokejowej nie mogła zachwycić nie mogła. Sporadyczne piękne zagrania reprezentacyjnej trójki napadu „Cracovii” — Marchewczyk — Wołkowski — Kowalski — nie mogły zatuszować ogólnej formy większości zawodników. Jednym z mankamentów sobotniego widowiska było wstawienie do

drużyny Tupalskiego. Zastąpiony ten gracz wypadł tak słabo, że chwilami wstyd było patrzeć na jego nieudolne zmagania się z krążkiem i... lodem.

Dla utrzymania otwartej gry, podzielono graczy w ten sposób, że silny atak oparty był o słabszą obronę i odwrotnie.

W teame południa dobrze zagrały tyły, roaz Król i Zieliński w ataku. „Północ” miała najlepsze punkty w Kowalskim i Marchewczyku. Doskonale spisał się młody zawodnik „Warszawianki” Burda. Zawodnika tego cechuje dobre opanowanie jazdy dysponuje dobrym strzałem i zadziwia niespotykanym refleksem. Słabiej niż zwykle wypadł Wołkowski. W trzeciej tercji kompletnie

„spuchł”.

Drużyną bardziej wyrównaną okazała się kombinacja „Południa”, która w rezultacie odniosła zasłużone zwycięstwo. Wynik spotkania 2:1 (1:0, 0:1, 1:0) dla „Południa”.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Zieliński i Głowacki. Honorowy punkt dla „Północy” zdobył Marchewczyk.

Ostatni dzień obozu olimpijskiego poświęcili hokeiści meczowi z zespołem katowickim, odnosząc w spotkaniu tem wysokocyfrowe zwycięstwo. Jednakowoż na tle słabego przeciwnika ujawniły się rażące wady naszych reprezentantów. Szczególnie drugi i trzeci atak reprezentacji wypadł niezwykle słabo. Jedynie trójka reprezentacyjna Marchewczyk, Wołkowski i Kowalski wybiła się ponad przeciętny poziom.

Wołkowski w zupełności zrehabilitował się za wczorajszą słabą grę.

W zespole śląskim szwankowała obrona przyczem lwia część winy za porażkę ponosi Wieja, który wypadł fatalnie.

Pełnowartościowym zawodnikiem okazał się nowy nabytek SKH Orłowski, zapowiadający się rewelacyjnie. Dobrze ponadto zagrał Arndt i Jabłoński. Reszta zawodników przeciętna.

Gra sama z uwagi na różnicę klas przeciwników była mniej interesująca. Oczywiście przez cały czas meczu przynajmniej przewagę mieli olimpijczycy.

Bramki dla nich zdobyli Wołkowski trzy, Marchewczyk 2, Kowalski, Zieliński, Głowacki i Król po jednej.

Lwów — Śląsk 10:6

Niezasłużona porażka bokserów śląskich

W dniu dzisiejszym odbył się we Lwowie międzymiastowy mecz bokserów Lwów — Śląsk zakończony zwycięstwem pięściarzy lwowskich w stosunku 10:6. Wynik nie odpowiada przebiegowi walk bowiem sędziowie wydali kilka mylnych orzeczeń, krzywdząc między innymi doskonałego Jarzabka.

W wadze muszej Górecki (Lw) wygrał na punkty z Jasińskim.

W wadze koguciej Jarzabek uzyskał zdaniem sędziów wynik remisowy z Siedelnikowem, faktycznie jednak wygrał walkę wysoko na punkty.

W wadze piórkowej Krawczyk (Śl.) uzyskuje wynik remisowy z Hołowaczem.

W wadze lekkiej Bieniek wygrywa przez k. o. z Sauerem.

W wadze półśredniej znakomity Świróg wygrał przez techniczne k. o. z Biłyjem.

W wadze średniej Michniewicz pokonał na punkty Banacha.

W wadze półciężkiej Leoniak zwyciężył na punkty Skaleca.

W wadze ciężkiej Szwardowski zwyciężył wysoko na punkty Wocke.

Sędziował w ringu p. Wójcik. Punktowali pp.: Wende i Buncel.

Bokserzy Śląska pokonali Kraków 9:7

W niedzielę odbył się w Krakowie międzyokręgowy mecz bokserów Śląsk — Kraków, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 9:7.

Drużyna krakowska wystąpiła w słabym składzie bez niedysponowanego Chrostka, Mieczysławskiego i Macha.

W wadze muszej — Mrozek znokautował Kanda.

W koguciej — Nowakowski (Śl.) remisował ze Szczurkiem.

W piórkowej — Matuszczyk (Śląsk) remisował z Wnekciem.

W lekkiej — Wiechuła (Śl.) znokautował Goldflussa.

W półśredniej — Gburski (Śl.) zwyciężył na punkty Panzera.

W średniej — Kolonko (K) otrzymał walkower spowodu braku przeciwnika.

W półciężkiej — Kolonko (Śl.) remisował z Pieniążkiem.

W ciężkiej — Stankiewicz (K) zmusił Jasiulka do poddania się.

Walne zebranie P.Z.T.S.

P. Wardęszkiewicz prezesem związku

Polski Związek Tenisa Stołowego odbył wczoraj w Łodzi swe doroczne walne zebranie przy udziale delegatów: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi i Pomorza.

Tenis stołowy w roku sprawozdawczym notuje pewne obniżenie poziomu wśród elity pingpongistów w Polsce, przy równoczesnym rozroście tej gałęzi wszcz. W chwili obecnej liczy związek 10 okręgów, (z których najżywniejszy jest krakowski) 131 klubów, 3072 zawodników od 295 zawodniczek.

Walne zgromadzenie uchwaliło kilka wniosków, dotyczących systemu rozgrywania spotkań drużynowych na mistrzostwach Polski i okręgu. W spotkaniach o mistrzostwo okręgu brać będzie nadal udział pięciu zawodników, w poszczególnej partjach zaś w równej ilości setów, o zwycięstwie jednego z zawodników decydować będzie set trzeci. Na mistrzostwach

Polski gracz będą drużyny w składzie trzyosobowym, przyczem każdy spotka się z każdym w trzech setach.

Mistrzostw świata, które przypuszczalnie odbędą się w Pradze postanowiono walne zgromadzenie nie obywać. Organizację mistrzostw Polski powierzono stolicy, w której odbędzie się również nadzwyczajne walne zgromadzenie, celem dokonania zmian statutowych.

Wybory nowych władz dały następujące rezultaty: prezes — Kazimierz Wardęszkiewicz, wiceprezesi — Danziger, mgr. Jacobson, sekretarz — Salm, skarbnik — Michalski, kpt. związkowy — Ajzenberg (Warszawa), członkowie zarządu — Joachimiak, Szapiro, Brauner, red. Przybylski (Lwów) i Orszulak, Komisja rewizyjna pp. Kordos, Tadeusiewicz, Lange, Kaufman, Klos (Toruń). Delegaci do ZZ. — adw. Hornug (Kraków), mgr. Jacobson.

Dwa mecze piłkarskie w Łodzi

ŁKS — WIMA 2:0 (1:0). — Union Touring — Widzew 4:2 (2:1)

Drużyna ligowa ŁKS-u rozegrała towarzyski mecz z Wima.

ŁKS, który wystąpił w składzie: Piasecki, Gałeczki, Fliegel, Jóźwiak, Welnic, Osiecki, Gatkiewicz, Wolski, Lewandowski, Sowiak i Miller, był zespołem lepszym technicznie i przez cały czas meczu przeważał, zwłaszcza zaś w drugiej połowie.

Do przerwy Wima przeciwstawiła twarde opór, tak, że gra była żywa i ciekawa, po przerwie natomiast drużyna fabryczna nie wytrzymała tempa. ŁKS. zdobył bramki przez Lewandowskiego i Wolskiego.

W Wimie wyróżnili się tyły z le-

wym obrońcą Nurczyńskim na czele, natomiast ŁKS. grał dość równo.

Sędziował p. Rymer.

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz między Union-Touringiem a Widzewem zakończył się zwycięstwem Union-Touringu w stosunku 4:2 (2:1).

Zwycięzca był zespołem bardziej bojowym i szybszym, aczkolwiek Widzew był przeciwnikiem groźnym.

Bramki dla UT. zdobyli: Nykiel, Królasik, Świętosławski i Michalski, dla Widzewa Mielczarek i Augustyniak.

Sędziował p. Winiarski.

Zawody lekkoatletyczne w Pabjanicach

Udana impreza w hali K. E.

Pabjanice, 8 grudnia.

W dniu wczorajszym odbyły się w hali sportowej Kruszendera w Pabjanicach z inicjatywy trenera Cejzika zawody lekkoatletyczne, w których wzięło udział ogółem 8 klubów: KE, Sokół Pabjanice, Pabjanickie Stowarzyszenie Gimnastyczne, Wima, Geyer, Zjednoczone SKS i Sokół Łódź. Startowało 27 zawodników.

Wyniki techniczne były następujące: bieg 25 mtr. 1) Kujawski niestow. 3.5 s. przed Grobelnym Zi.

Bieg 1000 mtr 1) Galewski Zi. 3.11.2 przed Łyszkowskim KE.

Skok w dal Kujawski 6.44 mtr przed

Anikiejewem Wima 6.07 m.

Pchnięcie kulą Lange Wima 12.16 mtr przed Lindnerem Sokół Ł. 10.99 m.

Skok wzwyż Maciaszczyk Sokół 1.60 mtr przed Hartmanem Pabj. TSG 1.55 mtr.

Trójskok z miejsca Anikiejew Wima 8.15 mtr. Jest to wynik dotychczas nie notowany w tabeli oficjalnych rekordów polskich, jednak jak na rekord Polski wynik zupełnie słaby. 2) Kujawski 8.05 mtr.

Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Propagandowe zawody pięściarskie w Ozorkowie

W Ozorkowie odbyły się w dniu wczorajszym propagandowe zawody bokserkie, zorganizowane przez zarząd ŁOZB.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: Celmer (ŁKS) pokonał na punkty Zysmana (H), Golebiowski (IKP) zwyciężył Wołowicza (H), Wojciechowski (G) remisował z Kowalewskim (IKP), Wdowiński (H) pokonał przez techniczne k. o. w 3-ej rundzie Białeckiego (IKP), Banasiak (IKP) wygrał na punkty ze swym kolegą klubowym Renczem, Kosiński (ŁKS) zwyciężył Webera (IKP). Zainteresowanie zawodami duże.

Sokoli śląscy wygrali mecz gimnastyczny

W dniu wczorajszym odbył się w sali Filharmonii przy wypełnionej widowni mecz gimnastyczny między Sokółem śląskim a Sokółem łódzkim.

Sokół śląski wygrał wysoko, zdobywając w kilku konkurencjach na 40 punktów możliwych, aż 39 pkt.

Nowe władze łódzkiej Makabi

W sobotę na dokończonym zgromadzeniu ZKS Makabi dokonano wyboru nowych władz. Komisją, która równoznaczna jest z zarządem klubu weszli pp.: inż. Weynberg jako kierownik, Fryszman, Kaufman, dr. Rojter, Jaczmienik, Nower, Lurje, i Szapiro. Komisja rewizyjna — pp. Glass, Rundsztajn, Wojtowicz

Zakończenie obrad Komitetu Europy

Warszawa, 8 grudnia.

Drugim dniem zjazdu członków Komitetu Europy Międzynarodowej Federacji Lekko-Aletycznej, zakończono o-

szereżny projekt kpt. Misińskiego w sprawie ujednostajnienia programów i taryf meczów państwowych ujętych za ważny, lecz trudny do przedstawienia, gdyż w praktyce poszczególne państwa mają silnie obsadzone konkurencje i wobec tego te konkurencje lansują do programu meczu. Projekt uchwalono przesłać do poszczególnym związkom państwowym.

Wobec postanowiono przesłać do poszczególnych państw ankietę na temat, kto podejmie organizację najbliższych mistrzostw państwowych na warunkach finansowych, o których postanowiono w pierwszym dniu obrad.

W południu prezes Znajdowski powołał członków komitetu obiadem w klubie urzędników polskiej zagranicznej.

W poniedziałek goście udają się do Warszawy, aby złożyć hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leona.

Pięściarze Legji

Legja wygrała z Gdaniem w Gdańsku

Gdańsk, 8 grudnia.

W Gdańsku rozegrany został mecz pięściarski pomiędzy warszawską Legją i gdańską Gdaniem. Zwyciężyła drużyna warszawska w stosunku 9:7.

Bramki dla Legji zdobyli: Baszkiewicz (L) zremisował z Wyszeckiem, Koguciej — Wejman (L) zremisował z Sierockim.

W piórkowej — Przewódzki (L) przegrał z Biągą.

W lekkiej — Bareiz (L) wygrał z Biągą.

W półśredniej — Wasiak (L) pokonał Waworskiego.

W średniej — Doroba II (L) zremisował z Sarnowskim.

W półciężkiej — Kozakow (L) uległ Kozakowemu.

W ciężkiej — Choma (G) znokautował Waworskiego w pierwszej rundzie Chistowskie-

Policja na planszy

Zwycięstwo zespołu warszawskiego

W dniu dzisiejszym odbył się towarzyski rewanżowy mecz szermierczy między Policją i zespołem Sportowym z Warszawy, a zespołem KS z Łodzi.

Mecz, który odbył się na szable, zakończył się zwycięstwem policjantów w stosunku 10:6. PKS z Warszawy wystąpił w składzie Grzeszka, Matysek, Chomiczy i Dąbkowski.

PKS Łódź w składzie: Kartasiński, Kosiński, Supowski i Wojtczak.

W wadze lekkiej najlepszy był Wojtczak, który zdobył 4 pkt. U gości wyróżnił się Grzegorek.

W wadze średniej głównym był st. sierżant Rudzki.

Sukces Kantora

W międzynarodowych zawodach w Warszawie

Warszawa, 8 grudnia.

W niedzielę rozegrano finał w turkotach w zawodach szermierczych przedolimpijskich przy udziale zawodników węgierskich.

Wyniki wykazały wyjątkowo słabą formę Polaków w turnieju szermierczym.

W wadze koguciej w finale szpady Sobiak (Śląsk) 7 zwyc., Kanter (Węgry) 5 zwyc., Zaczek (3), Węgiec (3), Karwicki (3), Czaplicki (2), Miśkiewicz (1), Tymiński (1).

W wadze półśredniej w finale szpady zajął Dobrowolski, biąc w finale Węgra Rajczy; 3) Bay (Węgry), 4) Węgiec (Polska), 5) Soeld (Węgry), 6) Węgiec (Polska), 7) Segda (Polska), 8) Węgiec (Polska), 9) Frydrych (Polska), 10) Węgiec (Węgry).

Wielka afera w Hiszpanji

B. ministrowie oskarżeni o popieranie handlujących bronią

Madryt, 8 grudnia. (PAT) Kortezy obradowały w ciągu 15 godzin bez przerwy nad oskarżeniem, skierowanym przez b. inspektora generalnego, Nombela, przeciwko kilku członkom poprzednich rządów, o występne popieranie handlujących bronią. Kilku posłów kategorycznie twierdziło, iż odpowiedzialność za to ciąży na byłym premierze Lerroux. W głosowaniu, wniosek wymierzony przeciw Lerroux, upadł większością 10 przeciw 60. Natomiast większością 16 przeciw 48 stwierdzono winę b. sekretarza stanu w prezydium rady ministrów, Mereno Calvo.

Przebieg głosowań dał dowód, że blok partji rządowych nie rozpadł się, jednakże położenie koalicji nie jest

Suez, 8 grudnia. (PAT) Na pokładzie parowca greckiego „Ismini”, który wiozł ładunek benzyny do Massaua, nastąpił wybuch. Statek jest poważnie uszkodzony. Jeden z inżynierów statku zmarł wskutek odniesionych ran.

trwale i można oczekiwać, że w najbliższych dniach przy obradach nad projektami gospodarczymi, a m. inn. nad projektem ustawy o gospodarce zbożowej, rząd będzie obalony.

Częściowa autonomia Chin Północnych

Rada polityczna sprawować będzie władzę

Pekin, 8 grudnia. (Pat) — Według projektu, ustalonego przez gen. Ho-Ying-Czina w porozumieniu z przywódcami Chin Północnych utworzona będzie rada administracyjna prowincji Hopei i Czahar, Pekin i Tientsin otrzymają oddzielne statuty samorządowe. Rada dwu prowincji składać się będzie z 40 osób. Prowincje należące będą do republiki chińskiej, lecz korzystając będą z pewnej niezależności do Nankinu.

Pekin, 8 grudnia. (Pat) — Nowy zarząd administracyjny Chin Północnych nosić będzie nazwę rady politycznej Hopei i Czaharu. Rada

Apel szturmowców w Berlinie

Lutze wspomina o krwawych wypadkach z czerwca r. ub.

Berlin, 8 grudnia. (PAT) Na lotnisku berlińskim Tempelhof odbył się dziś apel 36.000 szturmowców Berlina i Brandenburgii przed szefem sztabu S. A. Lutze'm, który w

przemówieniu swem do zgromadzonego oddziałów przypomniał m. inn. wypadek z 30 czerwca ub. r., mówiąc, iż „nadszedł wówczas najboleśniejszy dzień dla każdego szturmowca”. Lutze zapewnił, że szturmowcy mimo to ani na chwilę nie myśleli o niewierności, a nawet w najboleśniejszej godzinie zachowali dyscyplinę. Mówiąc o przyszłych zadaniach ideowo-propagandowych szturmowców, Lutze zaznaczył, nie chcemy pozostawiać żadnych wątpliwości wobec tych, którzy sadzą, że będą mogli sabotować dzieło wodzą. Szturmowcy nie myślą o prowadzeniu akcji indywidualnej, dodał mówca, gdyż drogę i tempo marszu oznaczy wódz.

Rzym, 8 grudnia. (PAT) Dwóch austriackich bankierów, przebywających we Włoszech, skazano na deportację i 5 milionów dolarów grzywny za spekulację walutową a zwłaszcza nielegalny wywóz waluty.

PIĘKNA CERA? - pudry CHERYS

przedsiębiorstwa i organizacje PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.



KATALOG PISM POLSKI 1936
TOWARZYSTWO REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ
WARSZAWA, KATOWICE, KRAKÓW

interesujące się REKLAMĄ, OTRZYMAJĄ TEN KATALOG BEZPŁATNIE w TOW. REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ, WARSZAWA, MARŚAŁKOWSKA 124 TELEFONY: 205-78, 262-74

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIEWSKA
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-ej Gdańska 37, tel. 232-55 od 4-7-ej w Lecznicy Piotrkowska 294 tel. 122-59

DR. MED. Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

„Czystosc”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, 1ro terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ „PROMIEN”
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie. Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Doktor HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
mieszka obecnie TRAUOGUTTA 9 front 1-sze piętro. Telefon 262-08. Przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz. niedz. i święta od 9-12.30.

KLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW I PROSPEKTÓW.
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONANIA
R-BORKENHAGEN 102A
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
TELEFON 111-72

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

DYPLOMOWANA nauczycielka języka francuskiego (dyplom uniwersytetu francuskiego) udziela lekcji, korepetycji. Przygotowuje do matury. Cegielniana 3/6 front. Tel. 112-70.

Rozmaite

DRÓBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zaktualizacji zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) sprzedać coś, 5) znaleźć pracownika — niechaj wyśle do „Republiki” ogłoszenie.

POKOJ umeblowany, frontowy, 23,5 m. 12a do wynajęcia od zaraz. Do zabrania od 12-5 godz.

DO WYNAJĘCIA natychmiast ładnie umeblowany pokój ze wszelkimi wygodami i piętro — telefon. Właściciel: Kilińskiego 89, m. 4.

KUPIE okazjnie szafkę zaluzowaną oraz fotel klubowy. Oferty z ceną do Republiki pod „Szafka”.

CIEPŁO w mieszkaniu. Filcowane drzwi i okien. Tel. 141-10

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej (sklewickie konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyletowa 23, m. 9, III p. front.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front. Po godzinach. Tel. 112-70. Po godzinach. Tel. 112-70.

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTURA

KOPERNIKA 16. TELEFON 172-40

WIELKI GRACZ

reż. Van Dycke
CLARK GABLE znówu w roli w jakiej rozpoczął swoją wspaniałą karierę. W poz. rolach: Myrna Loy i William Powell. — Następny program: Torreador i Kobiety.
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dziś premiera!

Najnowsza tabela potrąceń państwowego podatku od dochodów (szczegółowa) | **plg Dekr. Prez. Rzplitej z dn. 22. XI. 1935 r.** | **już do nabycia w firmie A. J. OSTROWSKI S-CY, Piotrkowska 55**

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 65-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odosłaniem do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Stusne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia (tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.